

Rosyjska giełda na fali wzrostowej

Komentarz z 09.03.2015 r.

Marek Buczak

Dyrektor ds. Rynków Zagranicznych

Uspokojenie się sytuacji politycznej związanej z kryzysem ukraińskim oraz odbicie cen ropy naftowej przyczyniły się do znaczących wzrostów notowań spółek rosyjskich. Inwestorom nie przeszkadzają słabe dane płynące z rosyjskiej gospodarki, która wchodzi w techniczną recesję. Ekonomiści oczekują 4-5% spadku PKB w 2015 roku. Głównym powodem spowolnienia są niskie ceny ropy naftowej, której produkcja jest istotnym kontrybutorem do rosyjskiego PKB. To ropa w największym stopniu odpowiada za słabość rubla. Oczywiście rosyjskiej gospodarce nie pomaga geopolityka oraz sankcje. Jednak wydaje się, że największe szkody Rosji wyrządziły kontrsankcje na import żywności, które przyczyniły się do skokowego wzrostu inflacji oraz pogorszenia standardu życia obywateli. Rosyjski rząd poprzez ich wprowadzenie dokonał przysłowiowego strzału w stopę.

Odnoszę wrażenie, że obraz konfliktu na Ukrainie w polskich mediach jest mocno zmanipulowany. Bez wątpienia Rosja ponosi odpowiedzialność za destabilizację Ukrainy, ale rzeczywista istota konfliktu jest o wiele bardziej skomplikowana i dużą winę za rozwój wydarzeń ponoszą sami Ukraińcy. Z punktu widzenia inwestorów ważne jest to, aby były wdrażane postanowienia porozumienia z Mińska, które z pewnością nie rozwiążą wszystkich problemów, ale przynajmniej przyczynią się do ograniczenia spirali przemocy i dadzą szansę dyplomacji na odegranie większej roli. Dlatego ważne jest uszanowanie rozejmu przez obie strony. Jeśli w perspektywie kilku kwartałów doszłoby do zdjęcia części sankcji na Rosję, bez wątpienia wpłynęłoby to pozytywnie na rosyjskie spółki.

Mimo ostatnich wzrostów, roczne stopy zwrotu pozostają mocno ujemne, a spółki rosyjskie w dalszym ciągu notowane są z wysokim, bo około 50% dyskontem wobec *emerging markets*. W kolejnych miesiącach oczekuję utrzymania ogromnej zmienności notowań spółek rosyjskich, m.in. ze względu na to, że polityka w dalszym ciągu będzie odgrywać największą rolę. Największym zagrożeniem może być kontynuacja agresywnej polityki Władimira Putina w Europie Wschodniej. Jednak mając na uwadze silne niedoważenie Rosji w portfelach funduszy rynków wschodzących oraz znikome zainteresowanie inwestycjami w tym kraju, mimo wysokiego ryzyka, jestem dość pozytywnie nastawiony do rosyjskich akcji.

Autor jest Zarządzającym Subfunduszem QUERCUS Rosja w Quercus TFI S.A.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno – informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawno - podatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.

Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.

Quercus TFI S.A. udostępnia niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)
- 10 odsłon

[Wszystkie komentarze zarządzającego](#)